

KRÓTKI LOT
MOTYLA BOJOWEGO

 GENIUSZ
DEBSKI


fabryka słów
www.fabrykaslow.pl

Eugeniusz Dębski "Krótki lot motyla bojowego"

Fahrenheit Crew



Motyl żyje krótko. Motyl bojowy, czasami ledwie mgnienie... A wszystko przez świat, który potrzebuje wojen. Bez nich nie ma przecież postępu.

Weź dziecko, zabij jego niewinność i zrób z niego żołnierza... Weź wypalonego życiem człowieka i zrób z niego ESP-a... Dlaczego ESP-a? Bo w nadświadomości nie dławisz się kurzem, oczu nie zalewa pot, zmęczenie nie odbiera oddechu. Nie świszczą nawet kule.

Śmierć za to, jest w przypadku ESP-a, znacznie bardziej parszywa. Nie giniesz za sprawę, kolegów, czy coś tam jeszcze. Odmóźdzasz... Leżysz bez wiedzy jak oddychać, jak jeść, jak pić. Bez świadomości istnienia. Niczym roślina... Uychasz. Lekarze patrzą i są bezradni... Dryfujesz na dno nicości.

ESP żyje statystycznie 8 miesięcy. Najlepsi jakieś dwa lata. Oczywiście, to tajne dane. Jak wszystko co dotyczy bojowych motyli.

Fabryka Słów